



W dzienniczku św. Faustyny Kowalskiej „Miłosierdzie Boże w mojej duszy” czytamy, jak Pan Jezus mówi: „Dusze giną mimo Mojej gorzkiej męki. Daję im ostatnią deskę ratunku, to jest święto Miłosierdzia Mojego. Jeżeli nie uwielbią miłosierdzia Mojego, zginą na wieki” (Dz 965). Jakie jest prawdziwe miłosierdzie Boże? Jak go zdobyć? Ucieczka do Miłosierdzia Bożego jest ostatnią szansą na zbawienie od zła dla cierpiącej ludzkości. Można go osiągnąć poprzez:

☐☐ **1. Poznanie prawdziwego obrazu Boga jako kochającego Ojca** – sprawiedliwego, miłosiernego, wszechmocnego, pragnącego dobra i bliskiego każdemu człowiekowi, szanującego jego wolność oraz cierpiącego z powodu ludzkich grzechów i niedoli. Taki obraz Boga przedstawia nam sam Syn Boży w przypowieści o miłosiernym ojcu i synu marnotrawnym (por. Łk 15, 11-31). †

2. Poznanie swojej grzeszności w stosunku do Boga. W Biblii czytamy, jak Żydzi, którzy narzekali podczas podróży w pustyni, po karze w postaci jadowitych węży przychodzą do Mojżesza i mówią: „Zgrzeszyliśmy, szemrząc przeciw Panu i przeciwko tobie. Wstaw się za nami do Pana, aby oddalił od nas węże” (Lb 21, 7). Żydzi przyznali swój grzech i dlatego prosili o miłosierdzie. Błędem byłoby, gdyby człowiek, który często poprzez swoje złe czyny doprowadza się do cierpień, spodziewał się, że Bóg udzieli mu miłosierdzia, jeśli nie uzna własnego grzechu i nie zdecyduje się na poprawę.

☐☐ **3. Świadomość wartości Bożego Miłosierdzia.** Zapłacono za nią bezwzględną męką i straszną śmiercią Syna Bożego. „Albowiem zapłatą za grzech jest śmierć, a łaska przez Boga

dana to życie wieczne w Chrystusie Jezusie, Panu naszym” (Rz 6, 23). Uświadomienie sobie tego pomoże uniknąć świadomego i dobrowolnego grzechu jako niewdzięczności i podłości, a także popadnięcia w skrajność – nadmierną nadzieję na miłosierdzie Boże.

□□ **4. Zaufanie do Boga jako Tego, który jest w stanie udzielić Miłosierdzia, dać niezbędne łaski i wieczne zbawienie.** „W Panu pokładam nadzieję, nadzieję żywi moja dusza: oczekuję na Twe słowo. [...] U Pana bowiem jest łaskawość i obfite u Niego odkupienie” (Ps 130, 5. 7). „Złożyłem w Panu całą nadzieję; On schylił się nade mną i wysłuchał mego wołania. Wydobył mnie z dołu zagłady i z kałuży błota, a stopy moje postawił na skale i umocnił moje kroki” (Ps 40, 2-3). Judasz zdrajca uświadomił sobie swój grzech, nawrócił się, lecz nie uwierzył, że Jezus jest w stanie mu wybaczyć i pomóc (por. Mt 27, 3-5). Piotr po wyrzeczeniu się Chrystusa szczerze żałował i wierzył w przebaczenie (por. Jan 21, 17).

□□□

□ **5. Prośba o miłosierdzie i pokorne jego przyjęcie jako dar.** W scenie ukrzyżowania „jeden ze złoczyńców, których [tam] powieszono, urągał Mu: «Czy Ty nie jesteś Mesjaszem? Wybaw więc siebie i nas». Lecz drugi, karcąc go, rzekł: «Ty nawet Boga się nie boisz, chociaż tę samą karę ponosisz? My przecież - sprawiedliwie, odbieramy bowiem słuszną karę za nasze uczynki, ale On nic złego nie uczynił». I dodał: «Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa». Jezus mu odpowiedział: «Zaprawdę, powiadam ci: Dziś ze Mną będziesz w raju»” (Łk 23, 39-43). Nie może otrzymać Miłosierdzia Bożego ten, kto o niego nie prosi i kto nic nie robi, aby przez pokutę na niego zasłużyć.